

Mieczysław Mikołajczak

Hebrajskie pojęcie Boskiego królowania

Collectanea Theologica 69/3, 5-12

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIECZYŚLAW MIKOŁAJCZAK, ZIELONA GÓRA

HEBRAJSKIE POJĘCIE BOSKIEGO KRÓLOWANIA**Pochodzenie i rozwój**

Idea Bożego królowania jest głęboko zakorzeniona w Izraelu. Wśród współczesnych uczonych panuje ogólna zgoda, że izraelskie pojęcie Bożego królowania jest właściwie kopią idei kananejskiej. Podobnie jak ich sąsiedzi, Izraelici traktowali swojego Boga jako króla i za takiego Go uznawali.

Z drugiej strony, kiedy przyglądamy się niektórym teoforycznym imionom w Biblii, mamy całkowitą pewność, że idea Bożego królowania nad Izraelem jest wcześniejsza niż przybycie Izraelitów do ziemi kananejskiej. Przykładowo Malkiel (Rdz 46,17; Lb 26,45; 1Krn 7,31) znaczy: „Mój Król jest Bogiem”; Malkielici (Lb 26,45) znaczy: „Mój Król jest moim Bogiem”; Elimelek (Rt 1,2.3; 2,3; 4,3.9) znaczy: „Mój Bóg jest królem”. To, że Izrael już we wczesnym okresie swojego istnienia postrzegał Boga jako króla nie ulega żadnej wątpliwości. Właśnie w oparciu o ten fakt Martin Buber twierdzi, że „realizacja Bożego wszechogarniającego panowania jest Alfą i Omegą Izraela”¹.

Interpretację Bubera kwestionują inni uczeni, utrzymujący, że takie pojęcie Bożego królowania nie mogło istnieć w pierwotnej religii Izraela. Twierdzą oni także, że Izrael miał inne formy i sposoby wyrażania swojej relacji wobec Jahwe, szczególnie przez Przymierze i Wybranie².

Sam Gerhard von Rad utrzymuje, że nie można zadowalająco dowieść, iż Boże tytuły królewskie i liturgiczna cześć oddawana mu jako מלך (królowi) poprzedzają erę historycznego królestwa. Von Rad konkluduje, że do Jahwe zwracano się jako do króla jedynie w poetyckim

¹ M. Buber, *Königtum Gottes*, Heidelberg 1956³, s. 64.

² A. Alt, *Gedanken über Königtum Gottes, Kleine Schriften zur Geschichte des Volkes Israel*, München 1963⁴, s. 345.

entuzjazmie hymnów religijnych, ale nie jest to jakaś zasada wiary³. Problem w wnioskami von Rada polega na tym, że trudno jest mi oddzielić tak zwany poetycki entuzjazm hymnów religijnych od zasad wiary. W każdej religii idą one w parze i nadają sobie nawzajem znaczenie.

O jakich hymnach religijnych jest tutaj mowa? Po pierwsze spotykamy starożytny *Kantyk Morza*, który Mojżesz i lud izraelski śpiewali po przejściu przez Morze Trzciny i unicestwieniu Egipcjan:

„Któż jest pośród bogów równy Tobie, Panie, w blasku świętości,
Któż Ci jest podobny, straszliwy w czynach, cuda działający!

Prawicę swoją wyciągnąłeś i pożarła ich ziemia.

Wiodłeś Twą łaską lud oswobodzony,

Przeprowadziłeś [go] Twą mocą w święte Twe mieszkanie....

Pan jest królem (יהוה ימלך) na zawsze, na wieki!” (Wj 15,11-13.18).

Gdy badamy treść tej pieśni, odkrywamy, że podstawową myśl stanowi, iż Jahwe jest przewodnikiem swojego ludu, wiedzie i wzmacnia swoje zastępy, jest także opatrnościowym i chroniącym Panem. Rozwinięcie tej koncepcji można znaleźć w słowach Balaama, który na równinach Moabu wbrew swojej woli wypowiada błogosławieństwo nad Izraelem i prorokuje jego zwycięstwo:

„Ja nie dostrzegam grzechu u Jakuba,

Ni w Izraelu nie widzę ja złości.

Pan, ich Bóg, jest z nimi:

Wznoszą Mu okrzyk jako królowi

(וְתִרְצַח מֶלֶךְ בּוֹ)” (Lb 23,21).

W innym tekście (Lb 24,8) widzimy, że Jahwe jest potężnym władcą swojego ludu. Schnackenburg uważa, że tutaj znajdujemy „jeden z korzeni idei królowania Jahwe, tak jak ją pojmował Izrael i radował się nią, mimo że nie rozbrzmiewają tutaj jeszcze wszystkie tony radośnych uniesień”⁴.

³ G. von Rad, *Old Testament Theology*, t. 1, London 1977, s. 281 nn.; O. Eissfeldt, *Jahweh als König*, ZAW 46 (1928), s. 81n. widzi problem królowania Jahwe w rzadkości użycia terminu „król” w odniesieniu do Boga przed zaistnieniem monarchii. Potwierdza on, że królowanie Jahwe nie było częścią premonarchicznej teologii Izraelitów. G. Von Rad, βασιλευς, w: TDNT I, s. 570 ponownie podejmuje ten problem i kategorycznie stwierdza, że „pozostaje to faktem, iż Jahwe nigdy nie został nazwany Melek przed powstaniem monarchii”. Zob. także L. Rost, *Königsherrschaft Jahwehs in Vorköniglicher Zeit*, ThLZ, 85 (1960), s. 721-724. G. E. Wright, *The Old Testament against its Background: Studies in Biblical Theology*, London 1950, s. 108.

⁴ R. Schnackenburg, *God's Rule and Kingdom*, tłum. J. Murray, New York 1963, s.12.

Księga Powtórzonego Prawa kładzie dodatkowy nacisk na owe historyczne wspomnienia z czasów Wyjścia z Egiptu (por. 6,14n.; 33, 3.5). Odwoływanie się do wspomnień tego właśnie okresu łaski staje się powracającym tematem w ustach proroków (Mi 6,4; Jr 2,6n.; Iz 63,11-14) i w kulcie religijnym (Ps 77, 12-21; 78,3-29).

Teksty te mówią nam, że Izrael doświadczał królowania Bożego przez dzieła historyczne. Królewskości nie pojmowano jako „królestwa” ani jako sfery „panowania”, było to królewskie przywództwo i władanie, które wpływało z absolutnej mocy Jahwe, a objawiało się w prowadzeniu Izraela. Było to przywództwo, w którym Jahwe był zawsze gotów interweniować na rzecz swojego ludu w jego walkach z nieprzyjaciółmi. To właśnie ten aspekt Jahwe jako Wojownika-Boga ugruntował wiarę Izraela w jego królewskosc. Dlatego Schnackenburg może stwierdzić, że „Boża królewskosc w Biblii charakteryzuje się nie ukrytym autorytetem, ale okazaniem mocy, nie jest to urząd, ale funkcja; nie tytuł, lecz czyn”⁵.

Izrael postrzegał siebie jako lud doświadczający wydarzeń exodusu, pustyni i góry Synaj. Właściwe było, że jako lud czuł nad sobą władanie מלך , Jahwe, z którym zawarł Przymierze. Dlatego Izrael świadomy był, że Jahwe jest jego królem, królem wybranego ludu Przymierza.

Ci, którzy utrzymują, że Jahwe nie można nazywać מלך przed nastaniem historycznej monarchii, twierdzą, że dopiero powstanie monarchii w Izraelu pomogło ludowi Izraela ujrzeć Boga jako autentycznego króla. Taka idea boskiego króla obok króla ludzkiego doprowadziła do pewnej dwuznaczności. Istniało niebezpieczeństwo, że ludzki król uznawać będzie swoje ubóstwienie. Pewne teksty, takie jak Ps 45,7 i 2 Sm 14, 17, ukazują, że takie niebezpieczeństwo było realne. Właśnie na tej podstawie E. Jacob twierdzi, że przyjęcie monarchii i słowa מלך na oznaczenie ludzkiego króla funkcjonowało jedynie przejściowo jako określenie tymczasowe w rozwoju królewskiego tytułu Jahwe. Powód był taki, że świętego i wyjątkowego imienia Jahwe nie można było kojarzyć z tytułem skażonym przez powiązanie z istotą ludzką⁶.

Oba powyższe stanowiska uważam za bardzo skrajne. Izrael postrzegał swojego Boga jako króla i ogłaszał Go takim przed i po wprowadzeniu historycznej monarchii. Jeżeli później zauważamy jakiegokolwiek wahanie przy użyciu tego tytułu w odniesieniu do Jahwe, to jego powodem

⁵ Tamże, s.13.

⁶ E. Jacob, *Theologie de l'Ancient Testament*, Neuchatel 1955, s. 151.

był najprawdopodobniej odrażający kult boskiego króla w dolinie Hinnon w Jerozolimie. Palono tam w ofierze dzieci, aby uśmierzyć gniew Jahwe-Króla (w jęz. hebrajskim מלך). Tym samym skojarzenie Jahwe z tym terminem stało się niebezpieczne i logiczne było unikanie go ze względu na święte imię Jahwe. Jednakże dowody istnienia takich praktyk dotyczą tylko ostatnich dekad królestwa Judy, okresu katastrofalnych nieszczęść⁷.

Podsumowując musimy przyznać, że opinie dotyczące pochodzenia pojęcia królowania Jahwe nadal są podzielone. Jednakże zostało przekonująco wykazane, że pojęcie królowania Jahwe zostało przyjęte i uznane w Izraelu we wczesnym okresie. Wiara Izraela w królowanie Jahwe była między innymi oparta na gotowości Jahwe do niesienia mu pomocy w walce z nieprzyjaciółmi.

Kultowa celebrowanie królowania Jahwe

Celebrowanie Jahwe jako króla była częstym motywem starożytnej religii Bliskiego Wschodu. W Babilonie na przykład, istniało ważne doroczne święto, którego celem było świętowanie porządku stworzenia. Było to święto wstąpienia boga Marduka na tron jako króla bogów, powszechnie znane jako mit Enuma Elis. Znaczącą częścią mitu jest dramatyczne przedstawienie zagrożenia boskiego porządku przez Tiamat, pramatkę, boginię (potwora) słonej wody. Marduk, bóg miasta Babilon, zabija Tiamat w bitwie. Z jej ciała tworzy niebiosy i ziemię oraz reguluje ruch ciał niebieskich. Wszyscy bogowie pozdrawiają Marduka pięćdziesięcioma honorowymi imionami, a z racji zwycięstwa nad siłami chaosu, które uosabia Tiamat, Marduk staje się królem bogów⁸.

Pierwszego dnia każdego roku zwycięstwo to było na nowo odtwarzane przez recytację i rytualne przedstawianie mitu. W ten sposób Babilończycy uzyskiwali pewność, że porządek został przywrócony dzięki bezpiecznemu królowaniu Marduka.

Istnieje prawdopodobieństwo, że w Izraelu jeszcze przed niewolą babilońską obchodzono podobne doroczne święto stworzenia i boskiego królowania. W kalendarzach liturgicznych kapłańskich autorów po nie-

⁷ Tamże, s. 48. Zob też J. Coppens, *La Royauté – Le Règne. La Révélation Apocalyptique de Messianisme Royal*, Leuven 1975, s. 271. Na temat kultu amonickiego Meleka lub Moleka (Milcom), (LXX Molock) zob.: Krl 11,5.7.33; 2 Krl 23,10; Jr 32,35; Kpł 18,21; 20,2-5; Ez 16,21.

⁸ J. B. Pritchard, *Ancient Near Eastern Texts*, Princeton 1966, s. 60 n.

woli babilońskiej (por. Kpł 23 i Lb 28-30) czytamy o święcie trąb pierwszego dnia siódmego miesiąca. Pisma rabinistyczne nazywają je Świętem Nowego Roku, w czasie którego centralnym tematem było królowanie Jahwe⁹. S. Mowinckel, opierając swój wywód na psalmach, znanych jako psalmy intronizacyjne, dostrzegł analogię między świętem wstąpienia na tron Jahwe a świętem babilońskim. Dlatego twierdzi on: „W czasie święta intronizacji, starożytny Izrael był świadkiem nadejścia Jahwe jako Króla, gdy w sensie dosłownym założył królestwo. Świętowali i ogłaszali go zwycięzcą, królem ziemi, reformatorem ludu i jego losów, królem Izraela, który ponawia dzieła wyprowadzenia z Egiptu i przejście przez Morze Trzciny, który przez samo swoje przyjście naprawił (שפט) świat i zapobiegł wszelkim atakom, które nieprzyjaciel mógł przypuścić na jego miasto i lud – wbrew sojuszowi i spiskowi wszystkich królów ziemi”¹⁰.

Mowinckel jest jednak posądzany o przesadę, ponieważ:

- dosyć bezkrytycznie dobiera dane ze Starego Testamentu i źródeł rabinistycznych;
- zbyt wielką wagę przypisuje babilońskiemu odpowiednikowi Jahwe i jego rzekomemu wpływowi na święto izraelskie;
- opiera się na zbyt dużej liczbie psalmów (widząc, jak to ujął Gunkel: „Helena in jeden Weibe [Helenę w każdej kobiecie]”¹¹). Jednakże, jak konkluduje Johnson, „jego podstawowa teoria z pewnością nie została całkowicie obalona”¹².

Wśród krytyków teorii Mowinckela znajduje się Roland de Vaux. Twierdzi on, że Izrael nie łączył Nowego Roku z jakąkolwiek kultową celebracją, a z pewnością nie obchodzono wtedy intronizacji Jahwe¹³. Jednak, mimo że teoria intronizacji najeżona jest wieloma problemami, to uważam, że niezbyt rozsądne jest jej odrzucenie.

Większość psalmów możemy uznać za utwory liturgiczne z okresu monarchii w Jerozolimie. W ten sposób byłyby one świadectwem litur-

⁹ N. H. Snaith, *The Jewish New Year Festival*, London 1948, s. 1n. Wyjaśnione tu zostały odnośniki rabinistyczne.

¹⁰ S. Mowinckel, *The Psalms in Israel's Worship*, tłum. D. R. A. P. Thomas, t. I, Oxford 1962, s. 113.

¹¹ H. Gunkel, *Einleitung in die Psalmen*, Göttingen 1933, s. 104.

¹² A. R. Johnson, *Old Testament and Modern Study w: The Old Testament*, wyd. H. H. Rowley, Oxford 1951, s. 195.

¹³ R. de Vaux, *Ancient Israel. Its Life and Institutions*, London 1980, s. 502-506.

gii świątynnej. W Ps 74,12-17 motywy stworzenia zwycięstwa nad chaosem – potworem morskim i królowania Jahwe zostały pięknie połączone. Z tego i innych biblijnych odnośników do pierwotnego zwycięstwa Bożego nad chaosem wynika, że istniała izraelska forma babilońskiego mitu stworzenia¹⁴. Psalmi zawierają też różnorodne odnośniki do procesji Jahwe-Króla (Ps 24,9-10). W Ps 132, 7-8 obecność Jahwe-Króla reprezentowana była przez Arkę Przymierza, a Jego mieszkaniem miała być góra Syjon, na której została zbudowana świątynia. Zatem to właśnie tu boski król był intronizowany w czasie uroczystej procesji, prawdopodobnie każdego roku.

Egzegeci podają różną liczbę psalmów nazywanych intronizacyjnymi. Ogólnie zalicza się do nich Psalmi: 47, 93, 96-99. Po raz pierwszy w ten sposób sklasyfikował je Gunkel jako najlepszy sposób studiowania zagadnienia królowania Boga w Biblii¹⁵.

Psalmi te jednoznacznie ogłaszają Jahwe królem (יהוה מלך lub אלהים מלך)¹⁶, który gotowy jest zademonstrować swoją supremację i królewskość wszystkim wrogom. Jahwe demonstruje królewską moc ujarzmiając morza, w dużej mierze podobnie jak Marduk (Ps 29; 93). Królowanie Jahwe różni się od władania Marduka, gdyż nie dotyczy bogów, lecz narodów ziemi (Ps 47).

W psalmach tych zauważamy narzucenie porządku i rządów מִשֶׁשׁ¹⁷ Jahwe po pokonaniu przeciwników (por. Ps 96,12 n.; 98,9; 99,4). Psalmi te gloryfikują suwerenne panowanie Jahwe nad ziemią i niebem, cuda, których dokonał w historii Izraela oraz Jego władzę nad narodami. Gra y zwrócił uwagę na nawiązywanie przez te psalmi do kananejskiego te-

¹⁴ G. V. Pixley, *God's Kingdom – A Guide to Biblical Study*, New York 1981, s. 12.

¹⁵ H. Gunkel, *Ausgewählte Psalmen*, Göttingen 1944, s. 134.

¹⁶ Poważny problem związany z psalmami intronizacyjnymi dotyczy faktu, czy zawołanie znajdujące się w nich יהוה מלך lub אלהים מלך należy tłumaczyć jako „Jahwe jest królem”, czy „Jahwe stał się królem”. Te dwie koncepcje zdają się ze sobą związane nierozzerwalnie, jak to wynika z ostatnich rozdziałów Izajasza, por. 41,21; 44,6. Opinie nadal są podzielone. Zob. H. J. Kraus, *Die Königsherrschaft Gottes im Alten Testament*, Tübingen 1951, s. 50 n. Według S. Mowinckela, *The Psalms...*, s. 115, wizja poety dotyczy czegoś nowego i ważnego, co wydarzyło się niedawno. Jahwe stał się królem, dlatego śpiewanie nowej pieśni radości i chwały. G. Westermann, *Das Loben Gottes in den Psalmen*, Göttingen 1961, s. 98 n., uważa dokonaną formę czasownika i inne formy dokonane jako proroczą formę dokonaną odnoszącą się do przyszłości w perspektywie eschatologicznej i uznaje wszystkie psalmi intronizacyjne za późne i eschatologiczne. E. Lipiński, *La Royauté de Yahweh*, Bruxelles 1965, s. 108, tłumaczy zwrot z Ps 93,1 jako: „Jahwe objął królowanie i w tym momencie króluje”.

¹⁷ מִשֶׁשׁ oznacza tutaj pokonanie bezbożnych i uwolnienie od ich panowania tych, którzy ufają Jahwe.

matu, gdy jednemu lub więcej z jego zasadniczych elementów nadaje się odpowiednie znaczenie. Twierdzi, że szczególnie Ps 47 jest dobrym przykładem hebrajskiej tendencji do uhistorycznienia tematu mitu kanańskiego¹⁸.

A zatem myśl liturgiczna łączy Boże panowanie nad stworzeniem od początku, jego władzę nad historią i eschatologiczne królowanie. Dla Schnackenburga, „idee tego narodu są tak splecione z wydarzeniami historycznymi, że jakakolwiek czysto mityczna interpretacja jego hymnów stworzenia okazuje się zupełnie nieadekwatna”¹⁹. Stwierdzenie to jest zupełnie poprawne, ponieważ święta izraelskie nie są jedynie przedstawieniami mitycznymi, ale nowym i żywym doświadczeniem Boga, który wybrał Izrael jako swój lud. W ten sposób kult Izraela był refleksją nad nim samym i jego Bogiem. Gray podsumowuje to trafnie powiadając, że „zasadnicze elementy ideologii królowania Boga wraz z siłami chaosu w naturze historii i porządku moralnym oraz triumfem Boga sygnalizowanym przez objęcie królowania były «na początku», ale sakramentalnie doświadczane w kulcie – ustanowienie porządku w naturze, historii i porządku moralnym – były także na początku, lecz w kulcie doświadczano ich na nowo”²⁰.

Jeszcze raz psalmy intronizacyjne wyjaśniają nasze stanowisko, ponieważ ukazują pewien rodzaj kultu znanego jako liturgiczna reprezentacja w przypadku królowania Jahwe. Ogłaszają one obecną rzeczywistość doświadczaną w kulcie, ponieważ psalmy świętują moment ukazania się Jahwe światu. Fakt ten różnicuje je zatem teologicznie z hymnami, które są bardziej retrospektywne w swojej czci dla Jahwe jako Stwórcy i tego, który kieruje historią zbawienia. Schnackenburg słusznie sformułował to w następujący sposób: „Przypominając Boże dzieła zbawienia w dawnych wiekach, jego ostrzeżenia i jego obietnice, «reprezentują» one, to znaczy «czynią na nowo obecnym» historyczne spotkanie Boga z ludem i na nowo ustanawiają jego królowanie. Jednocześnie przywołują z oddali przyszłość i w liturgicznym oczekiwaniu realizują wypeł-

¹⁸ J. Gray, *The Hebrew Conception of the Kingship of God. Its Origin and Development*, VT 6 (1956), s. 276.

¹⁹ R. Schnackenburg, *God's Rule...*, s. 27.

²⁰ J. Gray, *The Kingship of God in the Prophets and in the Psalms*, VT 11 (1961), s. 3. Zob. także H. Gressmann, *Der Ursprung der Israelitisch-judischen Eschatologie w: Forschungen zur Religion und Literatur des Alten und Neuen Testament*, wyd. 6, Göttingen 1905⁶, s. 294-301; tam również rozpoznaje się analogię z mitem mezopotamskim.

nienie Bożego władania. Wielka radość z powodu królowania Bożego nie jest jedynie upajaniem się wizjami przyszłości. Obejmuje ona zarówno obecną pewność, jak i liturgiczne spełnienie”²¹.

Zauważamy, że דָּוִד z Ps 95 (por. Hbr 3,7) jest tu bardzo istotne. Bez względu na to, czy rozumiemy zawołanie jako ogłaszanie królestwa, które trwa od zawsze, czy jako liturgiczne wywyższenie króla, דָּוִד wskazuje na rzeczywistość. Właśnie dlatego Weiser twierdzi, że „...dawne tradycje zbawienia, obejmujące stworzenie, wybranie i przymierze zawarte na górze Synaj, zostaje tutaj odnowiona jako święte wydarzenie terazniejsze ... a Bóg objawia się swojemu ludowi w mocy i łasce zbawiającej”²².

Podsumowując stwierdzamy, że idea królewskości Jahwe była głęboko zakorzeniona w kulcie Izraela. Podobnie jak wśród innych ludów Bliskiego Wschodu w Izraelu powszechne było oddawanie czci Jahwe jako królowi. Biblijne psalmy, hymny i modlitwy jerozolimskiej liturgii świątynnej dowodzą, że Jahwe był uroczyście intronizowany jako król w czasie procesji, w której widać podobieństwo do babilońskiego święta Akitu. W czasie celebracji liturgicznej doświadczano Jahwe jako Pana i Króla, który jest prawdziwie obecny pośród swojego ludu.

ks. Mieczysław MIKOŁAJCZAK

²¹ R. Schnackenburg, *The Psalms*.... s. 27.

²² A. Weiser, *Die Psalmen*, t. II, Göttingen 1950, s. 413.